

SPOTKANIE POLSKICH I CHIŃSKICH PRZEDSTAWICIELI KOLEI W SŁAWKOWIE

Grzegorz Żądło, 2009-08-03 (Telewizja Silesia)

Daleki Wschód coraz bliżej Polski? Tego bardzo chciałyby władze terminalu przeładunkowego w Sławkowie. To właśnie tam doszło dzisiaj do spotkania przedstawicieli chińskich i polskich kolei. Pozyskanie chińskiego partnera, dla Sławkowa oznaczałoby nie tylko szansę na rozbudowę terminalu, ale i na sprowadzenie do Polski wielu nowych ładunków, które na razie transportowane są drogą morską.

W Sławkowie zastanawiają się, co zrobić, żeby wyrwać konkurencji kolejną część rynku przewozów kontenerowych. Najnowszy pomysł to współpraca z Chińczykami. - *Są docelowo bardzo istotnym partnerem dla Sławkowa, ponieważ rozbudowaliśmy i budujemy ten terminal z myślą o przejęciu ładunków, które dzisiaj idą drogą morską* - przyznaje Janusz Nogowczyk z Centrali Zaopatrzenia Hutnictwa.

Przejęcie ładunków z Dalekiego Wschodu to dla Sławkowa łakomy kąsek, którego skonsumowanie przyniosłoby korzyści obu stronom.

. - *Jeśli zainwestują w rozbudowę, to znaczy, że będą tutaj udziałowcami tego przedsięwzięcia. Jak się jest udziałowcem, to jest się zainteresowanym, żeby były towary, żeby były przeładowywane* - podkreśla Andrzej Wach, prezes PKP S.A. Bo każdy przeładunek to konkretne pieniądze dla sławkowskiego euroterminalu, który chociaż ostatnio rozbudowany, nadal nie jest rentowny.

Chętnych do sprowadzenia Chińczyków do Polski nie tylko jako turystów jest znacznie więcej. Zęby na obcy kapitał ostrzy sobie m.in. PKP Intercity, które chce wejść na giełdę. - *Firma mogłaby w ten sposób zdobyć ogromne pieniądze na inwestycje. Trzeba wyraźnie powiedzieć, że ma jeszcze dużo do nadrobienia. I to zarówno jeśli chodzi o stan taboru, jak i przebudowę dworców* - uważa Krzysztof Celiński, prezes PKP Intercity.

W tym ostatnim, doświadczenia Chińczyków są bardzo świeże. - *W ostatnich dziesięciu latach wszystkie dworce na najbliższą przyszłość zostały zmodernizowane, zostały powiększone. Mamy sprzęt, mamy technologie i doświadczonych pracowników, tak że jesteśmy zainteresowani, żeby poszukiwać rynków na całym świecie* - stwierdza Huang Difū, przedstawiciel delegacji chińskiej kolei.

Rynków nie tylko dla swoich firm, ale i towarów. Jednym z nich mogą być nowoczesne pociągi. Na ich produkcji mogłyby skorzystać również polskie firmy. - *Tutaj byłby dokonywany ostateczny montaż, ewentualnie część podzespołów produkowana byłaby w Polsce. I poprzez taką współpracę moglibyśmy dostarczać wysokiej jakości produkt nie tylko na rynek Polski, ale i rynki unijne* - mówi Jia Shirui, przedstawiciel delegacji chińskiej kolei.

Na szerokie unijne tory pozwoliłaby Chińczykom wypłynąć m.in. inwestycja w Sławkowie. Zdaniem prezesa PKP, szanse na połączenie tutejszego terminalu z jego odpowiednikiem w Chinach są spore. - *Między tymi euroterminalami jest tor szeroki i przewóz towarów jest bardzo możliwy* - zaznacza prezes PKP S.A.

Możliwe więc, że w niedalekiej przyszłości kontenery w Sławkowie będą oznaczone nie tylko europejskimi flagami.